

Jestem sobie Gabryś pan

1.Jestem sobie Gabryś pan,
a na drugie imię mam Jan.
Mam też kota prawdziwego,
którego uważam za zabawnego.

2.Nie mam wcale psa żadnego,
tylko kota brązowego.
Kot brązowy jest w paseczki,
i nie ma wcale żadnej kropeczki.

3.Mam przy huśtawce ogródek,
który bardzo lubił Rudek.
Rudek to mój stary kotek,
Który uciekł mi jak psotek.

4.Nie mam już dziś Rudzia mego,
tylko Prąża zastępczego.
Prążek to imię nowego kota mojego,
jakiego na razie mam jednego.

5.Ten wiersz pisałem we wtorek na matematyce,
na lekcji czwartej na dwie tablice.
Później miała być plastyka,
a na końcu dodatkowa matematyka.

Mama się dzisiaj sosem oblała

Mama się dzisiaj sosem oblała,
nożem go na siebie wychlapała.
Po czym z płaczem z kuchni wyszła,
i przebrana znowu przyszła.

Autor: Gabriel Buczek.